

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK NR 11 (1773) 16.03.2007 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

Gratuluję wszystkim, którzy ukończyli nasze kursy przygotowujące do FCE i CPE, i w sesji grudniowej za pierwszym razem zdali egzaminy Cambridge.

Konrad Dejko

angielski

Zapisy na nowy semestr

AZ Szkoła i księgarnia językowa, ul. Kruczkowskiego 28

tel. 081 468 30 36; 081 468 07 03; kom. 663 768 900

B-37



SKOK ŚWIDNIK



Jan Hojół, kandydat do tytułu „Świdniczanin Roku 2006r.”

Ratuje ludzkie życie

Jan Hojół. To nazwisko wielu świdniczanom kojarzy się z ratowaniem ludzkiego życia i zdrowia, bo właśnie tym jest oddawanie własnej krwi. Z urodzenia krakus czy, jak kto woli, lajkonik. Do Świdnika przyjechał za żoną. Od 27 lat pracuje w PZL-Świdnik, z tego ponad 20 lat w wydziale obróbki pokryciowej jako galwanizer. Honorowym dawcą krwi został przed 30 laty. Jest wiceprezesem Klubu HDK PCK im. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik. Oddał 38 litrów krwi. Trudno policzyć, ilu ludzi dzięki niej odzyskało zdrowie, może dalej cieszyć się życiem i rodziną. W uznaniu dotychczasowej działalności uhonorowany został, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem PCK II stopnia, odznaką „Zasłużony pracownik PZL-Świdnik”.

Dokończenie na str. 6



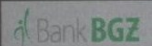
Woda (na razie) po staremu

O podwyżce cen wody mówiło się od początku bieżącego roku. Jej dostawca, firma PK Pegimek złożyła w styczniu br. w Urzędzie Miasta wniosek o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Decyzja w tej sprawie zależała od burmistrza. Podczas minionej sesji Rady

Miasta przyjęto jednak uchwałę w tej sprawie. Mieszkańcy mogą odetchnąć z ulgą, na razie podwyżek nie będzie. Dotychczasowe taryfy będą utrzymane do 30 czerwca br. O ile drożej zapłacimy za wodę w lipcu będzie wiadomo na przełomie kwietnia i maja.

(sls)

Nie odkładaj marzeń na półkę



Kredyt do wzięcia od 5,9% w PLN

Złotówki, dolary i euro - czekaj, by wydać je na dowolny cel. Oferujemy niskie oprocentowanie kredytów gotówkowych z dogodnymi terminami i sposobem spłaty, ubezpieczeniem samistopracujących oraz opłatą przygotowawczą pobieraną z kwoty kredytu. Dla Klientów posiadających konto w Banku BGZ przygotowaliśmy preferencyjne stawki opłat i prowizji.

Rozważając ważne decyzje dotyczące Twojego życia, nie zapomnij o możliwości skorzystania z kredytu gotówkowego. Wsparcie kredytowe jest dostępne dla Klientów Banku BGZ. Kwota kredytu stanowi 15 000 zł, kredyt spłacany jest przez 12 miesięcy, opłata przygotowawcza wynosi 3%, odsetki płatne próczoprocentowo i opłaty należne od kredytobiorcy, a kredytobiorca jest odpowiedzialny za spłatę kredytu w Banku BGZ.

Opłata za połączenie według cennika operatora

Infolinia 8 801 123 456

www.bgz.pl

50 SKLEPÓW

17-18 marca
Pierwsze urodziny Galerii VENUS
Do najbliższych się nie zapomina

GALERIA VENUS

17 marca (Sobota)

Przez cały dzień (w godzinach od 10⁰⁰ do 20⁰⁰) zapraszamy Państwa, zarówno dzieci, jak i dorosłych, do udziału w konkursach i zabawach prowadzonych we wszystkich sklepach Galerii VENUS. Zapewniamy wspaniałą zabawę oraz atrakcyjne nagrody. Ponadto przygotowaliśmy dla Państwa niespodzianki:

- 10⁰⁰ otwarcie mini Galerii Sztuki - prace na temat „Wiosna tuż tuż” specjalnie na wystawę w Galerii VENUS wykonały dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych ze Świdnika
- 13⁰⁰ REWIA CYRKOWA dla dzieci (program artystyczny z udziałem klaunów i iluzjonistów w wykonaniu artystów cyrkowych)
- 14⁰⁰ - 18⁰⁰ zapraszamy wszystkie dzieci na karuzelkę z konikami (bezpłatnie)
- 17⁰⁰ TORT URODZINOWY dla wszystkich Klientów Galerii VENUS

18 marca (Niedziela)

Przez cały dzień (w godzinach od 11⁰⁰ do 18⁰⁰) zapraszamy Państwa, zarówno dzieci, jak i dorosłych, do udziału w konkursach i zabawach prowadzonych we wszystkich sklepach Galerii VENUS. Zapewniamy wspaniałą atmosferę oraz atrakcyjne nagrody.

- Ponadto przygotowaliśmy dla Państwa niespodzianki:
- 11⁰⁰ przyznanie wyróżnień w konkursie prac plastycznych
 - 14⁰⁰ pokazy tańca towarzyskiego
 - 16⁰⁰ przegląd piosenki dziecięcej pod hasłem „Wiosna tuż tuż”

Nowy bankomat w Galerii VENUS
sieci Cash4You

Zapraszamy na I piętro!

ul. Wyszyńskiego 17
Świdnik

Godziny otwarcia: Pon. - Sob. 10.00 - 20.00 Niedziela 11.00 - 18.00

SKOK ŚWIDNIK
TANIE POŻYCZKI - NISKIE RATY





1000 i 500 dla Airbusa

12 marca, z udziałem Juergena Frieda, wiceprezesa Eurocopter Deutschland do spraw programów seryjnych, odbyło się w PZL-Świdnik uroczyste przekazanie 1000 kompletu drzwi samolotu Airbus A 320 i 500 kompletu drzwi samolotu Airbus A 340. W ten sposób symbolicznie podsumowano 10-letnią współpracę obu firm.

Ostatnio głośno jest w mediach o Airbusie przede wszystkim w kontekście problemów tego konsorcjum, które zamierza zwolnić prawie 10 tysięcy pracowników w fabrykach w Niemczech i Francji. Czy przekłada się to na zmniejszenie zamówień napływających do Świdnika? - Nie - odpowiada Marek Mikosz, szef programu ECD w PZL-Świdnik. Kłopoty Airbusa związane są przede wszystkim z opóźnieniem wprowadzenia do produkcji najnowszego modelu samolotu pasażerskiego A 380. Jeśli chodzi o dwa modele, do których produkujemy drzwi awaryjne i bagażowe, to Airbus ma na nie zamówienia na wiele lat. Dlatego też w maju podpiszemy kolejny, 5-letni kontrakt.

Produkcja drzwi dla Airbusa przyniesie w tym roku PZL-Świdnik wpływy rzędu 16 milionów złotych, co jest kwotą dość pokaźną, zważywszy, że przy realizacji programu znajduje zatrudnienie kilkudziesięciu pracowników zakładu.

jmr



Nowe władze „Wspólnoty Świdnickiej”

5 marca odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze „Wspólnoty Świdnickiej”, na którym doszło do wyboru nowego Zarządu. Tworzą go obecnie: Romuald Gumieniak - prezes, Janusz Królik i Mirosław Tarkowski - wiceprezesi, Tomasz Szydło - sekretarz, Ewa Kossowska - skarbnik

Zarząd postanowił dalej organizacyjnie wspierać rozwój Uniwersytetu III Wieku w Świdniku i kontynuować prowadzone dotąd akcje, między innymi Zielone Dni Świdnika, Podwórkowe Dni Dziecka, Bezpieczne Wakacje, Biegi Niepodległości, cieszące się dużą popularnością wśród mieszkańców miasta. Wspólnota Świdnicka zaprasza wszystkich chętnych do współpracy.

Juergen Fried i prezes Mirosław Majewski są zadowoleni z dotychczasowej współpracy Eurocopter Deutschland i PZL-Świdnik.

foto. Jan Mazur

Sprostowanie

Do artykułu „Inżynierowie i technicy po wyborach”, opublikowanego w poprzednim numerze „Głosu” wkradł się błąd. Obecne władze Związku Zawodowego Inżynierów i Techników są władzami IV, a nie jak napisaliśmy III kadencji. Pierwszym przewodniczącym ZZIT był Marian Maliszewski. Za pomyłkę przepraszamy.

KUPON PLEBISCYTOWY

Świdniczanin Roku 2006

Głosuję na kandydaturę:

Imię i nazwisko głosującego:

Adres:

Nr telefonu:

Kulinarne dysputy o budżecie

W czwartek, 8 marca podczas sesji Rady Miasta radni przegłosowali kształt tegorocznego budżetu. Jak zwykle podczas debaty nie obyło się bez sporów. Dyskusja toczyła się - o dziwo - na płaszczyźnie... kulinarnej. Gdy radny Aleksander Suski (RiP) porównał plan wydatków do tortu, z którego znaczną część, czyli 15 milionów udało się przeznaczyć na inwestycje, natychmiast replikował radny Jakub Osina (SWS), oceniając ów tort jako mdły i w dodatku niesprawiedliwie podzielony, zaś burmistrz Waldemarowi Jaksonowi, autorowi budżetu, odmówił „talentu kulinarnego”. - Udało się wykreślić z budżetu 15 mln złotych na inwestycje, które są wielką szansą dla naszego miasta - odpowiadał poirytowany burmistrz. Ostatecznie budżet przyjęto 16 głosami. Czterech radnych głosowało przeciw. Prognozowane dochody budżetu gminy określono na 68.388.710 zł. Wydatki mają się zamknąć w kwocie 71.796.067 zł.

(sls)

Odszedł duszpasterz ubogich

W czwartek, 8 marca zmarł w rodzinnym domu w Melgwi ksiądz Jan Mazur. Był duszpasterzem bezdomnych archidiecezji lubelskiej, a także kapłanem Bractwa Miłosierdzia im. św. Brata Alberta. Zmarły był również kanonikiem honorowym Ojca Świętego i lubelskiej kapituły archikatedralnej. Księża Jana Mazura wspomina jego przyjaciel z lat studenckich - ksiądz Tadeusz Nowak, proboszcz parafii NMP Matki Kościola.

- Na pierwszy rok studiów do seminarium zgłosiło się w 1965 roku czterdziestu pięciu kandydatów. Wśród tak licznej grupy chętnych dał się, niemal od pierwszej chwili pobytu w seminarium, zauważyć klerik, który wyróżniał się od reszty swoją cichością, nawet nieśmiałością. Zdawał się robić wrażenie trochę zagubionego.

Ale z czasem, kiedy bliżej poznaliśmy się, kiedy zaczęła się nawet rodzic między nami przyjaźń, zauważyłem, że jest to człowiek o wielkiej wrażliwości. Przerabiał go często drobne problemy, w tym także rygor seminaryjnego życia.

Janek był człowiekiem bardzo zdolnym. Wygrawczy olimpiadę z nauk ścisłych mógł iść na studia o tym kierunku bez egzaminu... Wybrał seminarium!

Dobrym środowiskiem dla dojrzewania do kapłaństwa była jego rodzina, szczególnie matka i ojciec. Byli to ludzie o wielkiej serdeczności i gościnności, ale przede wszystkim ludzie wielkiej wiary. Wielokrotnie korzystaliśmy z tej gościnności - my, koledzy Janka, kiedy po zdanych egzaminach byliśmy zapraszani do domu państwa Mazurów, by choć na chwilę odpocząć po trudach egzaminacyjnych zmagani. I kiedy patrząc już skąd bierze się ta jego wielka wrażliwość na biedę i nędzę ubogiego człowieka. A ta wrażliwość objawiła się bardzo mocno zwłaszcza w jego życiu kapłańskim, kiedy to pozostawiając normalną pracę duszpasterską postanowił pomagać ludziom, pochylając się nad biednymi, nieraz poranionymi i pokrzywdzonymi przez los...

Pamiętamy, jak niezmordowanie, zdezelowanym żukiem jeździł do ludzi dobrej woli, prosząc o wsparcie i żywność dla swoich umiłowanych podopiecznych.

Życie miało niewątpliwie, nie oszczędziło mu ono wielu trudów... zapewne w swoim sercu przeżywał niejedną dramę. Mimo to, zawsze nosił te sprawy w najtajniejszych zakamarkach duszy, by dzielić się nimi jedynie z Bogiem na modlitwie. Taki właśnie był Janek, taki pozostał do końca i takim go zapamiętamy...

Drogi Janku, niech Bóg wynagrodzi Ci Twoją wrażliwość, Twój trud i poświęcenie dla drugiego człowieka... Żyj w pokoju!

Pozostali kandydaci do tytułu „Świdniczanin Roku 2006”



MARIAN RACZYŃSKI, ubiegłoroczny zdobywca dwóch brązowych medali na Mistrzostwach Świata w pływaniu w kategorii masters w San Francisco. Wielokrotny zwycięzca Mistrzostw Polski Ratownictwa Wodnego. Ratownik, trener i nauczyciel pływania w Ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym PZL-Świdnik. Ze Świdnikiem związany od 1969 roku, odkąd zaczął trenować młodych pływaków Avii. Pełnił także funkcję prezesa Okręgowego Związku Pływackiego, członka zarządu Polskiego Związku Pływackiego. W tym roku obchodzi 55-lecie kariery sportowej.



Najbardziej spektakularnym wydarzeniem ubiegłego roku, było w Świdniku uroczyste otwarcie GALERII VENUS. Dzięki czterem świdnickim biznesmenom: Romanowi Jociowi, Mirosławowi Badurówowi, Stanisławowi Jusikowi i Andrzejowi Wirskiemu, najbrzydsze miejsce naszego miasta stało się jego żywą twarzą. Uznaliśmy, że odważna decyzja, wysiłek finansowy i organizacyjny oraz osiągnięty efekt jest sukcesem na miarę całego miasta. Dlatego postanowiliśmy nominować spółkę KONSORCJUM do udziału w naszym plebiscycie.

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Burmistrza Miasta Świdnik
Nakład: 1900 egzemplarzy.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik,
al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54
e-mail: glosswidnika@wp.pl

AiGO pożyczki gotówkowe

nowe niższe CENY pożyczek gotówkowych do 10 000 zł



wiosenne porządki

Świdnik
ul. Niepodległości 14
czynne: pon.-pt. 9.00-17.00

AIG AIG BANK POLSKA SA

INFOLINIA AiGO: 0 301 30 88 88



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

OPZZ PROPONUJE PRZECIHDZENIE NA WCZEŚNIEJSZE EMERYTURY NA OBECNYCH ZASADACH DO 2011 ROKU.

W dniu 14 lutego br. do marszałka Sejmu RP wpłynął z inicjatywą OPZZ projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

• Nowelizacja zmierza do przedłużenia obecnego stanu prawnego w zakresie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę do końca 2011 roku, czyli o 4 lata.

• Projekt ustawy został opracowany przez OPZZ i zgłoszony przez posłów w tym oczywiście członków Parlamentarnego Zespołu Związkowego.

• Nowelizacja zakłada zmianę ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

• Zgłoszony projekt ustawy stwarza możliwość uzyskania emerytury na dotychczasowych zasadach przez pracujących w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, którzy dotychczas posiadają prawo do wcześniejszego przechodzenia na emeryturę tj. m.in. nauczyciele, hutnicy, kolejarze, twórcy i artyści, dziennikarze, pracownicy organów kontroli państwowej oraz kobiety po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli mają co najmniej 30-letni okres składkowy.

DLACZEGO OPZZ PROPONUJE NOWELIZACJĘ

W wyniku decyzji parlamentu w 2005 r., stworzona została możliwość, aby rząd w okresie dwóch i pół roku opracował projekt ustawy o emeryturach pomostowych. Ze wspomnianego

okresu 30 miesięcy pozostało już tylko 10, a partnerem społecznym nie są znane nawet założenia tej ustawy.

Równocześnie w Sejmie nie zostały podjęte żadne prace nad obywatelskim projektem ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, którego pierwsze czytanie odbyło się 14 lipca 2006 roku. Projekt ten kompleksowo i ostatecznie reguluje problem świadczeń emerytalnych dla osób zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze. Biorąc pod uwagę tak krótki czas oraz dotychczasowe doświadczenia, wskazujące na skomplikowaną rangę rozwiązania problemu oraz trudności w uzyskaniu konsensusu społecznego w sprawie, ponieważ każda ze stron dialogu społecznego reprezentuje inne poglądy i interesy innych grup zawodowych i społecznych, wnioskodawcy uważają, że należy przesuwać termin wejścia w życie emerytur pomostowych i przedłużyć okres obowiązywania dotychczasowych, przejściowych przepisów.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych potrzebuje co najmniej rocznego okresu na właściwe przygotowanie tej instytucji do wypłat emerytur pomostowych.

ZWIĄZKOWCY NA RZECZ USŁUG PUBLICZNYCH

PODPISZ SIĘ POD PETYCJĄ EUROPEJSKICH ZWIĄZKOWCÓW !!!

PETYCJA NA RZECZ WYSOKIEJ JAKOŚCI USŁUG PUBLICZNYCH DOSTĘPNYCH DLA WSZYSTKICH. RAZEM DOMAGAMY SIĘ USŁUG PUBLICZNYCH, KTÓRE BĘDĄ ODPOWIEDZIAĆ POTRZEBOM LUDZI ORAZ WYŻYMYMI KOMISJĘ EUROPEJSKĄ DO PRZESTAWIENIA EUROPEJSKIEGO PRAWA

Usługi publiczne są elementem kluczowym dla społecznej, ekonomicznej i regionalnej spójności w Europie. Usługi te muszą być wysokiej jakości i muszą być dostępne dla każdego. Do chwili obecnej jedynymi opcjami proponowanymi na rzecz rozwoju usług publicznych są prywatyzacja i liberalizacja (szczególnie w

takich sektorach jak energetyka, poczta i telekomunikacja) Nadszedł czas znalezienia innych rozwiązań!

Z tego powodu wzywamy Komisję do zaproponowania europejskiego prawa dotyczącego usług publicznych, które:

- nada pierwszeństwo zasadzie użyteczności publicznej wypełnianej przez usługi publiczne;
- zapewni każdemu dostęp do usług publicznych;

- wzmocni usługi publiczne w celu zagwarantowania podstawowych praw obywatelskich;

- zagwarantuje większe bezpieczeństwo prawne umożliwiające trwały rozwój misji usług publicznych;

- nada usługom publicznym mocne podstawy prawne i w ten sposób ochroni je przed ideologicznym traktowaniem z pozycji „niewidzialnej ręki rynku”

INFORMACJA EKZZ O PETYCJI DOTYCZĄCEJ USŁUG UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

Europejska Konfederacja Związków Zawodowych (EKZZ) wystosowała ogólnoeuropejską petycję wzywającą Komisję Europejską do działań na rzecz ochrony i wzmocnienia usług publicznych koniecznych dla dobrobytu wszystkich obywateli Europy.

EKZZ wierzy, iż nadszedł czas podjęcia zdecydowanych kroków zabezpieczających kluczowe usługi publiczne - znanych w Europie jako usługi użyteczności publicznej (SGI) lub jako usługi świadczonych w ogólnym interesie gospodarczym (SGET) - a które ulegają pogorszeniu wskutek liberalizacji, prywatyzacji i stosowania wobec nich zasad wolnego rynku. Na swoim ostatnim Komitecie Wykonawczym, 18 i 19 października, EKZZ przyjęła strategię polegającą na Komisję Europejską do przedstawienia ramowej dyrektywy dającej podstawy prawne dla podstawowych usług i zapewniającej wyższość interesu publicznego nad komercyjnym zyskiem.

Usługi publiczne mają decydujący wpływ na jakość życia ludzi i kluczowe znaczenie dla społecznej, gospodarczej i regionalnej spójności Europy. Z tego powodu EKZZ uznaje powszechny dostęp do tych usług - obejmujących szeroko ich gamę, od dostaw wody, energii i usuwania odpadów do służby

zdrowia, usług socjalnych, edukacji i usług pocztowych - za prawo fundamentalne.

„Usługom publicznym w UE potrzebny jest silny mechanizm regulacyjny zapewniający ciągłość podaży i sprawiedliwy dostęp dla wszystkich”, mówił John Monks, sekretarz Generalny EKZZ.

„Muszą być one najwyższej jakości, a więc też wiarygodne zarówno dla konsumentów jak i pracowników tych ważnych sektorów”.

JAK POPRZEC PETYCJĘ EUROPEJSKIEJ KONFEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH ?

Są dwa sposoby:
A. DROGĄ ELEKTRONICZNĄ POPRZECZ INTERNET:

1. Wejść na stronę internetową:
<<http://www.petitionpublicservice.eu/>>

2. W prawym górnym rogu znajduje się formularz.

3. W polu „Your name” wpisz swoje imię i nazwisko.

4. W polu „Your name” wpisz swój adres e-mailowy.

5. W rozwijanej liście odszukaj „Polska”.

6. Wciśnij „Submit” aby potwierdzić.

7. Po chwili na adres wpisanego adresu e-mail otrzymasz informację o dokonaniu wpisu. Potwierdź oddany głos uruchamiając link przekazany e-mailem poniżej napisu o treści:

IMPORTANT.

To validate your signature, you just need to connect to the address below (otherwise your request will be rejected):

8. Tylko po potwierdzeniu głos będzie ważny.

B. DROGĄ KONWENCJONALNĄ PODPISUJĄC LISTY:

1. Powiel poniżej zamieszczony formularz.

2. W kolumnie „Name” wpisujemy imię i nazwisko.

3. W kolumnie „email/contact” wpisujemy swój adres e-mailowy lub adres zamieszkania.

4. W kolumnie „signature” składamy własnoręczny podpis.

5. Wypełnione listy proszę przekazać na adres:

Piotr Ostrowski
OPZZ, Ul. Kopernika 36/40
00-924 Warszawa.

Listy zostaną przekazane przez OPZZ do Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych z siedzibą w Brukseli.

Zarząd Związku Zawodowego „Metalowcy”
informuje Delegatów VII Kadencji
że Ogólne Zebranie Delegatów,
odbędzie się w dniu 23.03.2007r
o godz. 13.00
w sali konferencyjnej.
Obecność obowiązkowa.
Materiały do odebrania
w Zarządzie Związku.

Komunikat

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Świdnik” Spółka Akcyjna z siedzibą w Świdniku, Al. Lotników Polskich 1, wpisana dnia 17 lipca 2001 r. - przez Sąd Rejonowy w Lublinie XI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego - do rejestru przedsiębiorców pod nr KRS 0000028780

Zarząd PZL-Świdnik S.A. działając na podstawie art. 398, 399 § 1, art. 402 § 1 i 2 Kodeksu spółek handlowych oraz § 23 ust. 3, § 24 ust. 2 i 3 Statutu Spółki, w związku z § 30 ust. 1 pkt. 4, 16 Statutu Spółki, zwołuje

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

które odbędzie się dnia 27 marca 2007 r. o godz. 13.00 w siedzibie Spółki, w Świdniku, al. Lotników Polskich 1 (Sala Konferencyjna) z następującym porządkiem obrad:

1. Otwarcie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
2. Wybór Komisji Skrutacyjnej.
3. Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia.
4. Świerdzenie prawidłowości zwołania i zdolności Zgromadzenia do podejmowania uchwał.
5. Przyjęcie porządku obrad.
6. Zatwierdzenie Planu - budżetu Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Świdnik” S.A. na 2007 rok.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Spółki.
8. Wolne głosy i dyskusja.
9. Zamknięcie obrad.

Zgodnie z wymogami art. 402 par. 2 Kodeksu spółek handlowych, Zarząd Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Świdnik” S.A. podaje do wiadomości projektowane zmiany do Statutu Spółki:

1. w § 13 ust. 2 wyrazy „Walne Zgromadzenie” zastępuje się wyrazami „Rada Nadzorcza”;
2. w § 21 ust. 3 dodaje się pkt. 11 w następującym brzmieniu:

„11. na zawieranie umów, których zamiarem jest darowizna lub zwolnienie z długu”.

Zarząd Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Świdnik” S.A. informuje, że zgodnie z art. 407 § 1 Kodeksu spółek handlowych, na trzy dni powszednie przed odbyciem Walnego Zgromadzenia, w siedzibie Spółki będzie wyłożona do wglądu lista akcjonariuszy uprawnionych do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu.

Uprawnieni z akcji imiennych oraz zastawnicy i użytkownicy, którym przysługuje prawo głosu, mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej co najmniej na tydzień przed odbyciem Zgromadzenia. Współwłaściciele akcji zobowiązani są wskazać swego wspólnego przedstawiciela. Przedstawiciele osób prawnych powinni okazać aktualne wyciągi z rejestrów handlowych (KRS) wskazujące osoby uprawnione do reprezentowania tych podmiotów. Osoby nie wymienione w wyciągu z rejestru winny legitymować się pisemnym pełnomocnictwem. Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie pod rygorem nieważności. Podpis złożony na pełnomocnictwie winny być poświadczony przez notariusza, radcę prawnego, adwokata lub kierownika działu kadr Spółki.

Wymagane przez przepisy prawa odpisy dokumentów i materiały informacyjne dotyczące spraw objętych porządkiem obrad będą udostępniane akcjonariuszom w siedzibie Spółki, budynku administracyjnym pokój 154, w terminie tygodnia przed Walnym Zgromadzeniem.

Prosi się akcjonariuszy o przybycie pół godziny przed terminem rozpoczęcia obrad w celu dokonania niezbędnych formalności.

Zarząd PZL-Świdnik S.A.

Burmistrz Miasta Świdnik

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej składającej się z dz. 1275, 1891, 1889/1 i 1892 o pow. ogólnej 5832 mkw. położonej w Świdniku przy ul. Racławickiej, księga wieczysta 222173 i 131340.

Wyżej opisana nieruchomość w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest pod usługi handlu, administracji i gastronomii. Obecnie Gmina przystąpiła do zmiany przeznaczenia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przedmiotowego terenu pod teren zabudowy usługowej z usługami publicznymi i parkingami (U, UP/KS).

Nieruchomość bez obciążeń i zobowiązań.

Cena wywoławcza - 864.302 zł (słownie: osiemset sześćdziesiąt cztery tysiące trzysta dwa złote). Do ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22%.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie gotówki wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej na konto Urzędu Miasta Świdnik nr 02 1020 3176 0000 5202 0013 8495 PKO BP S.A. O/Świdnik w terminie do 21 maja 2007r. - za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu na konto depozytów Urzędu Miasta Świdnik.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia.

Wadium podlega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.

Pisemne oferty zawierające dane ofertowe, datę sporządzenia oferty, cenę i sposób jej zapłaty, termin i program zagospodarowania nieruchomości oraz oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń oraz kopię dowodu wpłaty wadium należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem „przetarg” w Urzędzie Miasta Świdnik ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15, pokój nr 105 do 21 maja 2007r.

Część jawna przetargu odbędzie się 24 maja 2007r. godz. 10.00 w budynku Urzędu Miasta Świdnik ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15, pokój nr 103.

Burmistrz Miasta Świdnik zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejś z ofert.

Informacji o dodatkowych warunkach przetargu udziela pracownicy Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Świdnik ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15 - pokój nr 218, tel. (081) 751 76 72, w terminie do 21 maja 2007r.

Urząd Miasta Świdnik z przykrością zawiadamia mieszkańców Świdnika, iż w dniu 23 marca br. (piątek) nie będzie można dokonać jakichkolwiek formalności związanych z zameldowaniem, wymeldowaniem lub innymi sprawami z zakresu ewidencji ludności.

Powyższe utrudnienie spowodowane jest koniecznością zmian w oprogramowaniu komputerowym obsługującym dane ewidencyjne ludności. Za wynikłe utrudnienia przepraszamy.

Pani Annie Pietrzak
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY
składają
kierownictwo i pracownicy
Urzędu Miasta Świdnik



PKO Bank Polski
Blisko Ciebie

SZYBKI SERWIS KREDYTOWY W PKO BP SA MÓWISZ ILE I JUŻ MASZ!

PKO Bank Polski przygotował dla Ciebie Szybki Serwis Kredytowy. Teraz natychmiast zrealizujesz swoje plany. Nie pytamy, na co przeznaczysz środki.

Po prostu przyjdź po pieniądze!

ZALETY:

- * Kredyt na dowód bez zaświadczeń o dochodach,
- * Niskie raty kredytu,
- * Do 35.000,00 zł bez poręczycieli,
- * Kredyt od ręki, na dowolny cel,
- * Długi okres kredytowania - aż do 8 lat,
- * Maksymalna kwota kredytu - ustalana indywidualnie dla każdego klienta
- * Kredyt na spłatę zobowiązań w innych bankach,
- * Ubezpieczenie dające kredytobiorcy poczucie bezpieczeństwa w przypadku utraty stałych dochodów lub innych zdarzeń losowych,
- * Dostępny również przez Internet i telefon.

Jak otrzymać kredyt?

Złóż wniosek o kredyt korzystając z serwisu internetowego www.pkobp.pl, dzwoniąc pod numer infolinii 0 801 302 302 (opłata jak za połączenie lokalne) lub składając wizytę w oddziale lub agencji PKO Banku Polskiego. Nasi doradcy z przyjemnością przedstawią Ci szczegóły oferty:

Oddział 1 w Świdniku ul. Racławicka 9 tel. 081 748-01-13; 081 748-01-17;
081 748-01-19

Oddział 2 w Świdniku ul. Niepodległości 14 tel. 081 751-43-74

ZAPRASZAMY

KONKURS PLASTYCZNY

Młody widzu, jeżeli byłeś w kinie „LOT” na filmie „Artur i Minimki” lub „Happy Feet: Tupot małych stóp” i masz nie więcej niż 12 lat, weź udział w konkursie plastycznym pt. „Najzabawniejsza postać”.

Prace wykonane farbami lub kredkami prosimy dostarczyć do kina „LOT” w dn. 22 - 25.03.07 w godz. 16.00 - 19.00. Każdą pracę prosimy podpisać oraz podać wiek autora pracy i numer telefonu. Najciekawsze prace zostaną nagrodzone oraz wyeksponowane w holu kina.

Sponsorem nagród: CETELEM BANK S.A. WARSZAWA, MOK - KINO „LOT”

Pracownia modeli kartonowych
Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku
zaprasza modelarzy do zaprezentowania swoich prac w
**REGIONALNYM KONKURSIE
MODELI KARTONOWYCH I PLASTIKOWYCH
ŚWIDNIK 2007**

Termin składania prac: 27.04.2007r. w godz. 11.00 - 20.00
oraz 28.04.2007r. w godz. 9.00 - 12.00

MOK, ul. Wyszynskiego 14, Galeria „Po schodach”

Rozstrzygnięcie konkursu: 29 kwietnia 2007r. o godz. 14.00

Dodatkowe informacje u instruktora Andrzeja Galińskiego, tel. 0 600 962 130

Regulamin konkursu na stronie www.mok.swidnik.pl

PROMOCJA Panele podłogowe już od 29,90 zł

Serdecznie zapraszamy.

Podłoga od A do Z.

ul. Kopernika 2 (Króla Pole) tel. (081) 751 71 11
www.e-parkiety.eu

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwianie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-356

GABINET GINEKOLOGICZNY

ZAPRASZAMY W GODZ. 17-19
Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za szpitalem)
Tel. 081 751-54-54
Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia.

R-1

Lekarzom i pielęgniarkom
oddziałów chirurgicznego i wewnętrznego
szpitala w Świdniku
podziękowanie
za opiekę nad
Czesławem Puską
składają
żona i synowie z rodzinami

Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze
ś.p. Czesława Puski
serdeczne podziękowania
składają
żona i synowie z rodzinami

Urząd Miasta Świdnik
i Dekanalne Duszpasterstwo Nauczycieli
zapraszają na spotkanie
z **Wandą Półtawską**

„Kobieta być, mężczyzną być”

oraz

Dariuszem Cupiałem

„Ojcem być”

które odbędzie się w sali
konferencyjnej Urzędu Miasta
22 marca o godz. 17.00

dr Wanda Półtawska - lekarz psychia-
tra, dr nauk medycznych, harcerka Szar-
ych Szeregów, więzień obozów hitlerow-
skich, członek Papieskiej Rady ds. Rodzi-
ny, Papieskiej Rady „Pro Vita”, pracow-
nik poradni młodzieżowych i małżeńskich,
autorka wielu książek i publikacji
dr Dariusz Cupiał - Prezes Fundacji
Cyryla i Metodęgo, autor projektu ta-
to.net.

Glazura, panele, malowanie,
płyty gipsowe
tel. (081) 468 38 87
0 516 667 427

Repertuar kina LOT

16 - 18 marca - RYŚ (wyk. Stanisław Tym, Krzysztof Kowalewski), prod. POLSKA, od lat 15, godz. 16.30, 19.15

19 marca - kino nieczynne

20 marca - Przegląd filmowy: JASNE BŁĘKITNE OKNA (wyk. Joanna Bro-
dzik, Beata Kawką, Jacek Braciak), prod. POLSKA, godz. 19.15

22 marca - Przegląd filmowy: HAWANA - MIASTO UTRACONE (wyk.
Andy Garcia, Bill Murray, Dustin Hoffman), godz. 19.15

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres (do wiadomości redakcji).....

.....

ZAPRASZAMY

ul. 3 Maja 3, tel. 759-14-00/03

SKOK STEFCZYKA

Rachunek ROR - obsługa - 4,50 zł - oprocentowanie - 2,70%

Rachunek AVISTA - 3,60% - bezpłatnie

Rachunek Dla FIRM - obsługa - 3zł

bez prowizji od wpłat i wypłat

Pożyczki - oprocentowanie od 9,90%

na okres nawet 72 miesięcy

ZADZWOŃ, ZAPYTAJ
od godz. 9.00 do 16.30.

Sprzedam garaż w zespole gara-
żowym ul. Kusocińskiego, tel.
(081) 468 07 86, 0 504 700 234

B-177

Sprzedam działkę rolną-budow-
laną 84a lub 30a, Nowy Krepiec,
tel. (081) 751 47 61

B-178

Wynajmę garaż murowany obok
skupu złomu przy ul. Dworcowej,
tel. 0 697 981 898

B-179

Zamienię mieszkanie własno-
ściowe 53 mkw. IV p na większe
partar lub I p tel. 0 697 072 663

B-180

Sprzedam działkę budowlaną,
Lublin, ul. Wierzbowa 24, tel. (081)
468 56 65 wieczorem

B-181

Zamienię mieszkanie 50 mkw.
(partar) w Świdniku na mniejsze,
tel. (081) 468 37 71

B-182

Sprzedam piec dwukomorowy do
pizzy, tel. 0 663 726 654

B-183

Sprzedam mieszkanie 43 mkw., ul.
3 Maja 6, tel. 0 256 447 937

B-184

Sprzedam działkę budowlaną 879
mkw., woda, prąd, gaz przy działce,
ul. Kusocińskiego, tel. 0 507 840 254,
661 820 080

B-185

Sprzedam rury - przekrój 50 mm,
10zł/mb oraz szklarnię w dobrym sta-
nie, pow. 680 mkw., tel. (081) 751 72
92

B-186

Matematyka, tel. 501 233 216

Niemiecki, tel. (081) 468 30 08, 508 376 374

Niemiecki, tel. (081) 751 31 36

Sprzedaż jabłek - od 1zł/kg, tel. (081) 467 01 45

Praca w pubie, tel. 0 608 659 315.

Elektryczne instalacje, modernizacje, awarie, tel. 0 501 447 147

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Komunikat policji



Komenda Powiatowej Policji w
Świdniku poszukuje sprawcy rozbój-
nego dokonanego 26.02.2007 r. przy Gim-
nazjum nr 1, (ul. Kopernika). Podej-
rzany ma około 14-16 lat, wzrost 165
cm, szczupłej budowy ciała. Cechy
specyficzne: krzywe zęby. Osoby, któ-
re rozpoznają sprawcę proszone są o
kontakt telefoniczny: nr 081 7494254,
081 749 42 31 lub 997.

Chcesz coś kupić, sprzedać,
zamienić? Wystarczy wyciąć
kupon z „Głosu Świdnika” (za-
mieszczamy go obok) i dostar-
czyć do redakcji. Ogłoszenie do
objętości 10 słów zostanie opu-
blikowane bezpłatnie. Oferta
nie dotyczy podmiotów gospo-
darczych.

Sprzedam garaż w zespole ga-
raży za „Plussem”, tel. 0 692 152
868

B-187

Sprzedam Ładę samarę 1,5
B+G, tel. (081) 468 17 73 po godz.
16.00

B-188

Sprzedam cztery nowe krzesła
z miękkim siedziskiem 50 zł/szt. ul.
Mickiewicza 5/36, godz.12-17

B-189

Sprzedam maszynę drzwi, z fu-
tryną (250 zł) i bez futryny (150
zł), ul. Mickiewicza 5/36, godz.12-
17

B-190

Kupię mieszkanie 2-pokojowe
(do 40 mkw.) w Świdniku do II p.,
tel. (081) 468 11 32, 0 693 830
035

B-191

Zginęły dwie suki rasy syberian
husky. Dla znalazcy wysoka nagro-
da, tel. 0 603 400 003.

B-192

D-8

D-9

D-38

D-43

D-47

D-50

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Stadion Avii czeka na modernizację Liczymy na pomoc Unii

Nie tylko kibice piłkarscy wiedzą, że czasy świetności stadion Avii ma dawno za sobą. Użytkujące go Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe „Avia” Świdnik i gmina, od niedawna właściciel obiektu, w miarę posiadanych środków starają się utrzymać obiekt w stanie pozwalającym na rozgrywanie III-ligowych meczów. W tym roku przewidziano remont części ogrodzenia, niektórych trybun oraz schodów i podejścia do budynku socjalnego. Prac remontowych wymaga także jego wnętrze. Niezbędna jest jednak gruntowna modernizacja stadionu. Nie tylko dla wygody kibiców i zawodników, ale przede wszystkim dla zapewnienia bezpieczeństwa odbywających się tu imprez. Temu tematowi poświęcone było posiedzenie Komisji Zdrowia, Sportu i Turystyki Rady Miasta (6marca).

Obecny na spotkaniu wiceburmistrz Andrzej Radek obiecał pomoc gminy. Zakładamy, że stadion przebudowany zostanie w oparciu o fundusze strukturalne Unii Europejskiej. Jeżeli wniosek nie

przejdzie, zrobimy to za własne pieniądze. Niestety, zakres prac będzie wtedy mniejszy. W tegorocznym budżecie gminy przewidzieliśmy środki wystarczające na sporządzenie koncepcji przebudowy. Dopóki jej nie ma, tak naprawdę nie wiemy ile będzie kosztować planowana modernizacja. Chcemy przebudować stadion, tak by zastosowanie rozwiązania było optymalne dla potrzeb mieszkańców. To nie powinno być miejsce, na którym rozgrywane będą jedynie mecze piłkarskie. Myślimy również o stworzeniu warunków do szkolenia młodzieży i organizacji imprez sportowo-rekreacyjnych.

Jak najszybciej musi powstać koncepcja przebudowy stadionu i projekt – mówi Mirosław Tarkowski, przewodniczący komisji. – Jeżeli nie otrzymamy środków strukturalnych, realizacja może odbywać się etapami, w miarę możliwo-

ści finansowych gminy. Powołamy komisję złożoną z przedstawicieli różnych organizacji sportowych w mieście, która ustali co powinno być w obiekcie przy ul. Sportowej.

Może, oprócz boisk, strzelnica i bieżnia? Nie zapominamy o możliwościach prowadzenia tu imprez masowych. Stadion powinien pomieścić około 5 tys. widzów. Czekamy na większe zaangażowanie gminy w ten ideał.

Zarząd GPTS Avia od kilku miesięcy zastanawiał się nad zakresem prac modernizacyjnych.

– Płyta główna zostaje w tym miejscu, w którym jest obecnie – wyjaśnia Robert Syryjczyk, prezes GPTS Avia. – Należy ją odnowić. Szczególnie odnosi się to do mocno zużytego systemu drenażu płyty. Potrzebne są też nowe trybuny, szczególnie od strony południowej. Chcemy je podwyższyć, tak by pod nimi zmieściły się szatnie, sanitariaty, pokój odnowy biologicznej, pomieszczenia dla lekarza i sędziów. Takie są wymagania licencji PZPN. Przepisy mówią o bezpośrednim wyjściu piłkarzy z szatni na

płytę. Dyktują to

względnie bezpieczeństwa. U nas tego nie ma. Obecne boisko treningowe planujemy przenieść w miejsce dawnego, nieużywanego od lat, boiska do koszykówki. Natomiast w południowej części obiektu powstanie parking i może zmieściłyby się nieduży hotelik i barek dla grup młodzieżowych, które przyjadą do Świdnika na obozy szkoleniowe.

Nowe boisko treningowe powinno mieć sztuczną nawierzchnię, co pozwoli używać go w różnych warunkach pogodowych. Na razie trudno powiedzieć, jaki będzie los budynku socjalnego. Być może zostanie wyburzony lub, po gruntownym remoncie, powstanie w nim zaplecze dla boiska treningowego – zastanawia się Robert Syryjczyk.

Będziemy śledzić postęp prac przy tworzeniu koncepcji i projektu przebudowy świdnickiego stadionu. O szczegółach poinformujemy naszych Czytelników.

dan

Rozmowa z Markiem Maciejewskim, trenerem piłkarzy Avii

Musimy poprawić wizerunek

• W przerwie zimowej testował Pan sporą grupę kandydatów do gry w Avii, a wśród nich trzech czarnoskórych graczy. Ostatecznie żaden z nich nie został w Świdniku. Co zdecydowało o tym, że wiosną nie zobaczymy ich w naszym zespole?

– Potrzebujemy wzmocnień i z tą myślą przetestowaliśmy grupę zawodników. Wybraliśmy Pawła Bugałę i Piotra Bubiłkę. O tym, że nie ma w kadrze żadnego czarnoskórego zawodnika zdecydowały włącznie aspekty sportowe, ponieważ stać nas było na zatrudnienie przynajmniej jednego z nich. Doszliśmy jednak do wniosku, że nie potrzebujemy zawodników, którzy poziomem gry nie wyróżniają się niczym specjalnym. Poza tym ich częste „wędrowki” po różnych klubach w Polsce też dawały sporo do myślenia.

• Ostatecznie powrócił do Avii Łukasz Gromba. Udało się też pozyskać dwóch wspomnianych przez Pana piłkarzy. Czy są oni gwarantem nowej jakości gry zespołu?

– Do tej grupy należy również doliczyć Krystiana Zawadzkiego, który powrócił do zespołu po kontuzji. Jeśli chodzi o Pawła Bugałę i Piotra Bubiłkę, to doświadczeni gracze. Pawła nie trzeba nikomu przedstawiać, bo to doskonale znany w naszym regionie piłkarz. Liczę na jego boiskowy spryt i doświadczenie. Mam nadzieję, że będzie umiennie kierował grą zespołu. Jest to typ zawodnika, który gra bez obciążenia i potrafi w trudnych momentach w pełni wykonywać przedmeczowe założenia. Jeśli chodzi o Łukasza Grombę, to mam nadzieję, że wróci do pełni dyspozycji i będzie tak skuteczny, jak nas do tego wcześniej przyzwyczaili.

• Trenerzy zawsze podkreślają, że w meczach sparingowych wyniki nie są najważniejsze. Z drugiej strony wypadła się chyba cieszyć, jeśli ich bilans jest korzystny, a tak jest właśnie w przypadku Avii.

– Dla mnie najważniejszy w grach kontrolnych jest sposób gry zespołu i wykonywanie powierzonych zadań taktycznych. Jeśli przy tym wszystkim udaje się osiągać korzystne wyniki, to jest to kolejny pozytywny czynnik. Dłżę mówić, że w sparingach zdarzają się lepsze i słabsze momenty gry, ale nie było w niej przypadkowości. Można więc powiedzieć, że pojawiło się „światło w tunelu”, które pozwala optymistycznie patrzeć na rundę wiosenną. Nie ma co ukrywać, że zespół musi poprawić swój wizerunek i dorobek punktowy.

• Czy coś Pana martwi na tydzień przed startem rozgrywek ligowych?

– Okres przygotowawczy udało nam się solidnie przepracować i na szczęście w trakcie jego trwania obyło się w bez poważnych kontuzji. Zdarzało się, że w niektórych sparingach nie miałem do dyspozycji wszystkich zawodników, ale wszystkich wraca do normy i mam nadzieję, że na pierwszą ligową kolejkę będę miał do dyspozycji wszystkich graczy w pełni sił. Największą niewiadomą może okazać się dyspozycja napastników. Od początku nie ukrywałem, że właśnie na te pozycje poszukujemy gracza. Ostatecznie powrócił tylko Łukasz Gromba. Być może w ostatniej chwili pojawi się ktoś jeszcze, ale na razie nie chcę zdradzać nazwiska.

Rozmawiał: PAW

Mistrzostwa Okręgu Lubelskiego kadetów i juniorów w boksie

Żelechowski najlepszy

Na ringu świdnickiego Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego PZL-Świdnik odbyły się mistrzostwa okręgu lubelskiego w boksie. Do rywalizacji stanęło ponad pięćdziesięciu zawodników reprezentujących siedem klubów Lubelszczyzny: Hetman Zamość, MKS II LO Chełm, PACO Lublin, Olimp Lublin, Skorpion Puławy, Kalina Lublin i Avia Świdnik. W ocenie organizatorów najlepszymi zawodnikami mistrzostw zostali: Tomasz Bolba (Hetman) wśród kadetów i Marcin Żelechowski (Avia) w rywalizacji juniorów.

W walce finałowej (kategoria 81 kg) Żelechowski pokonał w I rundzie przez rsc Rafała Murata (Kalina). Inni zawodnicy Avii: Adam Noga (kadet - 80 kg) i Ernest Sochalec (junior - 91 kg) wygrali finały walkowerem. Walczący w kategorii juniorów Piotr Konopski (69 kg) został poddany przez trenera w II rundzie pojedynku finałowego z Kamillem Latuskim (Paco).

Warto dodać, że medale wręczał zawodnikom byli pięściarze sekcji bokserskiej Fabrycznego Klubu Sportowego Avia: Sławomir Celegrat, Robert Dębicki, Stanisław Krzyżowski, Ludwik Kawalec, Jerzy Wiater, Bogdan Papież, Leszek Ciołek, Stanisław Chodecki i Włodzimierz Swenarek.

JaKo

Bardzo dobrze wypadli młodziecy Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia Świdnik podczas dwóch turniejów halowej piłki nożnej. Podopieczni trenera Jacka Czerniakowskiego zajęli pierwsze i czwarte miejsce w rywalizacji z rówieśnikami z terenu województwa lubelskiego.

Podczas zawodów rocznika 1995 rozgrywanych pod nazwą „Złoty gol” w Łopienniku, świdniczanie wywalczyli pierwszą lokatę, wygrywając w meczu finałowym z lubelską Winiawą 2:0. Wcześniej Avia wygrała wszystkie mecze bez straty bramki, zwyciężając kolejno: Znicz Siennica Różana 2:0, UKS Plon Siennica Nadolna 3:0, Winiawa Lublin 1:0, Kinge Krasnostaw 5:0 oraz Opolanina Opole Lubelskie 3:0. Nasz zespół występował w składzie: Arkadiusz Bednarski (najlepszy bramkarz turnieju - 1 bramka), Iwo Sawicki (2), Patryk Dobrowolski (5), Robert Marzewski (3), Paweł Szyjduk (2), Adrian Muzyka (2), Michał Jaroszek, Tomasz Gorgol i Mikołaj Bielak.

Nieco gorzej poszło Avii z rocznika 1994, w lubelskiej hali MOSiR, gdzie uczestniczyła w pierwszym memoriale im. Michała Augustyniaka, turnieju zorganizowanym przez KKS Sygnał Lublin. Zawodnicy trenera

Czerniakowskiego uplasowali się na czwartej pozycji w stawce siedmiu ekip. Zanotowali następujące wyniki: 0:2 z Sygnałem I Lublin, 0:3 z Jedyką Krasnostaw, 1:0 (bramka: Mielnik) z Winiawą Lublin, 4:1 (Dobrowolski 2, Tomaszewicz, Boguciński) z Orionem Niedzwica, 0:2 z MUKS Kraśnik oraz 1:0 (Starok) z Sygnałem II Lublin. Avia: Arkadiusz Bednarski (najlepszy bramkarz turnieju), Michał Mielnik, Michał Ziemięciwicz, Przemysław Tomaszewicz, Maciej Mardoń, Michał Martyna, Tomasz Gorgol, Robert Marzewski, Mateusz Boguciński, Kamil Starok i Patryk Dobrowolski.

JaKo

Taekwondocy „Dana” gościli w Irlandii

Bez litości dla rywali

W irlandzkim Sligo odbyły się otwarte zawody kick-boxingu pod nazwą „Mugendo Junior Open”, w których wystąpiło około 500 zawodników z całej Irlandii oraz, jako jedyna ekipa zagraniczna, drużyna Lubelskiego Klubu Sportu Wąłki „Dan” ze Świdnika. Warto dodać, że impreza ta, po raz pierwszy, znalazła się w międzynarodowym kalendarzu WAKO - najważniejszej organizacji amatorskiego kick-boxingu.

Zawodnicy „Dana” wywalczyli w Irlandii trzy medale. Srebrny w light-contact zdobył Michał Dańko, który w finale przegrał minimalnie z mistrzem świata kadetów Tonym Stephensonem. Walka była bardzo zaciekła, a efektywnie kopiący Irlandczyk raz po raz znajdował się w dużej opałach.

– Michał trafił go kopniemem okrężnym w głowę, udało mu się także posłać go na deski precyzyjną serią technik ręcznych. Można przypuszczać, że wynik pojedynku przy neutralnym składzie sędziowskim byłby odwrotny – przyznał trener Piotr Bernat.

W półfinale Michał pokonał kolegę klubowego Adama Brzozowca, który tym samym zdobył brązowy krążek. Srebro w układach białych i złotych pasów zapisał na swoim koncie debiutujący na międzynarodowych zawodach Wojciech Szwarz. Bliski miejsca na podium w semi-contact był znowu Dańko, który ćwierćfinał przegrał „złotym punktem” w drugiej dogrywce. Również na piątym miejscu uplasował się Dominik Jeduno. Pechowcem okazał się Jakub Kret, który pierwszego rywala wręcz zdeklasał, jednak ten ewidentnie unikając



Michał Dańko (z prawej) podczas treningu przed zawodami w Irlandii.

walki doznał w zwichnięciu kontuzji, której spowodowanie sędziowie po długich dyskusjach przypisali zbyt dużej sile ciosów naszego zawodnika i go zdyskwalifikowali.

Poza zawodami rozmawiano także o ewentualnej współpracy i udziale irlandzkich kickboksów w letnim obozie treningowym „Dana”. JaKo

MetalWorld mistrzem

Zakończyły się rozgrywki Powiatowej Amatorskiej Ligi halowej piłki nożnej pięciosobowej w sezonie 2006/2007. Tytuł mistrzowski w extralidze zdobyła drużyna MetalWorld. Szerzej na temat rozgrywek napiszemy za tydzień.

JaKo



Marcin Żelechowski (z lewej) najlepszy zawodnik w kategorii juniorów.

Świdnik, ulica Sławińskiego, 4 lutego 1982 roku, godzina 19.30

Spacer zamiast Dziennika

W tym roku minęła 25. rocznica świdnickich spacerów. Dziesięć dni lutego 1982 roku, bo tyle trwał ten swoisty protest świdniczan, wspominają - Lucyna Matejczuk i Urszula Radek. Obie panie, podobnie jak i ich rodziny, działały w tym czasie w Solidarności. Wszyscy też spacerowali ulicą Sławińskiego.

Będą spacerować

Pomysł narodził się podczas rozmów kilku członków Solidarności, którzy zastanawiali się nad formą protestu przeciw wprowadzeniu stanu wojennego i plynącej z mediów rządowej propagandy. - Opowiadał mi mąż, że rozmawiano o tym na placu w centrum miasta - wspomina Lucyna Matejczuk. - Jeżeli dobrze pamiętam byli to - Henryk Zieliński, Janusz Radek, Jan Kaźmierczak i Stanisław Podpłótni. W Radiu Wolna Europa podano, że na Śląsku ludzie wystawiali telewizory w oknach. U nas miało być podobnie.

Dokładnie pamiętam ten dzień, gdy mąż wrócił z pracy w WSK i powiedział - będą spacerować. Na drugi dzień poszliśmy z synami na ulicę Sławińskiego. Marek miał wtedy 17 lat, Artur 13. Po jednym z dość burzliwych spacerów przyszedł do mnie ubek z krzykiem, że dzieci zabieramy ze sobą. Ale chłopcy sami chcieli, nie namawialiśmy ich i nie wyciągaliśmy z domu. Dziś, gdy o tym myślę przeżywam ogromne rozterki. Wtedy to było naturalne, że idzie-

my całą rodziną. Nie byliśmy zresztą wyjątkiem. Inni też tak postępowali.

Dalszą rozmowę przerywają łzy. Mimo upływu lat, wspomnienia są nadal zbyt żywe i bolesne. Trudno się jednak dziwić żalowi matki, gdy opowiada o tym, jak męczono jej dziecko: Któregoś dnia wróciliśmy ze spacerów lecz Marka długo nie było. Bardzo się niepokoił. W końcu przyszedł do domu, ale blady i milczący. Okazało się, że ubek zatrzymał grupę młodzieży, w tym i naszego syna, na komendzie milicji. O szczegółach okrutnego przesłuchania opowiedział dopiero po kilku dniach. Kazali mu położyć głowę na biurko i straszili, że będą obcinać. Dla siedemnastolatka było to straszne przeżycie. Do dzisiaj nie chce o tym rozmawiać.

Tłumy na Sławińskiego

Z okien mieszkania widzieliśmy, jak codziennie z Brzezin schodzi tłum ludzi i kieruje się na ulicę Sławińskiego - kontynuuje wspomnienia Lucyna Matejczuk. - Nawet te-

raz, po latach pamiętam uczucie radości, optymizmu, jakie na ten widok napełniało nasze serca. Nie byliśmy sami. Tak wielu świdniczan zdecydowało się wziąć udział w proteście. Szły rodziny z sąsiadami i przyjaciółmi. Nawiałyśmy się nowe znajomości. Do dzisiaj mówimy sobie „dzień dobry”. Czasem rozmawiamy z ludźmi, których poznaliśmy na spacerach. Nawet nie wiem jak się nazywają, ale łączą nas wspomnienie wspólnej walki z komunizmem.

Urszula Radek także brała udział w spacerach z rodziną. W pamięci utkwił jej szczególnie wieczór, kiedy ubek chciał aresztować męża Janusza: Szliśmy w tłumie, gdy na wysokości ulicy Mickiewicza jakiś mężczyzna chwycił męża za rękaw. Zaczęli się szarpać. Rozpoznaliśmy ubekę, który w zakładzie często Janusza przesłuchiwał. Pomogli nam inni spacerowicze i mężowi udało się uciec. Na szczęście było ciemno, więc łatwiej mógł się ukryć. Kluczył bocznymi uliczkami i szczęśliwie wrócił do domu. Był mocno wystraszony. Wiedział już przecież jak wyglądała przesłuchania.

Drugie wspomnienie jest już radosne: Podczas spaceru zauważyliśmy idącego naprzeciw nas Kazika Susła. Trochę nas zdziwiło, że zawsze schludnie ubrany, tego wieczoru był mocno ubłocony. Natomiast z jego twarzy wprost biła radość. Dał znak i weszliśmy do mijanej klatki schodowej. Tutaj wszystko się wyjaśniło. Wracał ze spotkania z ukrywającym się jeszcze Andrzejem Sokołowskim i długo kluczył po polach, by zmylić

ewentualnych szpicli. Stąd jego niechlujny wygląd. Ale wiadomość i podziwienia, które nam przekazał były wspaniałe. Uściśniliśmy się z radości stojąc w tej obcej klatce.

Hasło: paluszki

Spacerów rozpoczęły się 4 lutego 1982 roku, w czasie wieczornego wydania Dziennika Telewizyjnego. Pierwszego dnia nie było zbyt wielu ludzi, ale począwszy od 5 lutego ulicą Sławińskiego chodziły tłumy świdniczan. W oknach wystawiano odwrócone do ulicy telewizory i zapalone świeczki. Spacerującym ludziom „towarzyszyły” radiowozy i tzw. „świeclice”, czyli duże milicyjne samochody. Wszędzie byli ormowcy i ubeki. - Każdego dnia mieliśmy inny znak rozpoznawczy - mówi Lucyna Matejczuk. - Pamiętam dzień, kiedy przypadkowo usłyszałam swojego sąsiada-ubekę, gdy umawiał się z kolegami „po fachu”, że tym razem będzie to trzymana w ręce paczka paluszków.

Władze natychmiast zareagowały na świdnickie spacerowanie. Przesunięto początek godziny policyjnej z godz. 22 na 19. Odcinano dopływ energii elektrycznej i wody, przerywano łączność telefoniczną. Zatrzymywano uczestników spacerów. Przewożono ich do Lublina i zatrzymywano w areszcie na 48 godzin. Niektórych wywożono nocą za miasto i wypuszczano w polach, z dala od Świdnika. - Mimo to Świdnik trwał. Czuło się, że mili-

cja przymierza się do przerwania naszego protestu siłą. Spacerów zakończyły się 14 lutego, po apelu księdza Jana Hryniewicza. Być może dzięki temu uniknęliśmy nieszczęścia. Pod Świdnikiem stały już armatki wodne. Nasza postawa miała głęboki sens. Umocniła w nas poczucie własnej godności. O spacerach było głośno w kraju i za granicą. - kończy wspomnienia Urszula Radek.

Anna Konopka

Wspomnienie świdnickich spacerów

Tablica w rocznicę protestu

Z okazji 25. rocznicy świdnickich spacerów 20 marca, o godz. 13, na skwerze przy fontannie nastąpi odsłonięcie tablicy upamiętniającej ten protest. Natomiast o godz. 17 w sali MOK, w Galerii Venus, zostanie rozstrzygnięty konkurs na wspomnienie z tamtych dni. Będzie też spotkanie z uczestnikami spacerów i projekcja filmu Grzegorza Linkowskiego pt. „Spacer z Dziennikiem”. Następnego dnia o godz. 11, na ul. Niepodległości zorganizowany zostanie happening „Świdnickie spacerowanie” z udziałem mieszkańców miasta.

Ratuje ludzkie życie

Dokończenie ze str. 1

- Pracę zawodową rozpocząłem w Krakowskich Zakładach Armatur i tam zacząłem oddawać krew - mówi Jan Hojot. - Namówili mnie koleadzy. Krwiodawcą byłem także podczas służby wojskowej. Wtedy też poznałem swoją żonę, która pochodzi z Lubelszczyzny, a dokładnie z Pelczyna. Przyjechaliśmy do Świdnika, bo tutaj dostałem pracę i mieszkanie. O Krakowie oczywiście nie zapominałem. Zostawiłem tam rodziców i rodzeństwo, których często odwiedzam. Moimi ulubionymi miejscami w Krakowie są - Wawel, zakole Wisły i Sanktuarium w Łagiewnikach.

Do klubu krwiodawców zapisał mnie ś.p. Edwin Wiczerzak, jego długoletni prezes. Wiele lat później, po odejściu na emeryturę prezesa Andrzeja Kardasiewicza, stanąłem na czele klubu. Wspaniale pracowało mi się z krwiodawcami. Lubię pracę społeczną, chociaż czasem zaniedbywałem przez to własną rodzinę i dom.

- Za to teraz ma Pan okazję to nadrobić.

- No tak. Teściowa się rozchorowała i żona musi na wsi spędzać wiele czasu, więc w Świdniku gospodaruję z córką i dziećmi. Sam gotuję, chociaż córki też mi pomagają. Kuchnia nie ma przede mną tajemnic. Potrafię wszyst-



Jako prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK im. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik wystawiałem życzenia świąteczne naszemu Papieżowi - wspomina Jan Hojot. - Jakże było moje zaskoczenie, ale i wielka radość, gdy otrzymałem odpowiedź podpisaną przez Jana Pawła II i jego ówczesnego sekretarza ks. Stanisława Dziwisza. Po nominacji na kardynała, Stanisław Dziwisz zaprosił mnie do Krakowa. Zdjęcie pochodzi właśnie z tej audycji. Opowiadałem na niej o działalności świdnickich krwiodawców.

ko przyrzadzić. Nauczyłem się w wojsku, gdzie jakiś czas byłem kucharzem. Każdej soboty własnoręcznie piekę

chleb. Jadę na wieś, bo tam mam dobry piec chlebowy, opalany drewnem. Zwykle piekę kilka blach, tak by starczyło

pieczywa na cały tydzień. Znajdzie się też bochenek dla rodziny i znajomych.

- Próbowałem tego chleba. Rzeczywiście jest dobry, zachowuje świeżość przez kilka dni. Nie wysycha, nie kruszy się.

- Do pieczenia używam maki żytniej. Zawsze zostawiam trochę zakwasu do kolejnego wypieku. Zaczynam od przygotowania rozczynu, z maki, wody i drożdży. Gotowe ciasto wkładam do blach, w których goznię rośnie i ... do pieca. Nie używam żadnych specjalnych przypraw. Właściwie tylko sól i mak do posypania. Świeży chleb najlepiej mi smakuje z makiem. Próbowałem też swoich sił w domowym przyrządzaniu wędlin.

Moje zainteresowania nie ograniczają się tylko do spraw kulinarnych. Interesuję się sportem. Oglądam mecze piłki nożnej, siatkówki. Kibicuję świdnickim drużynom. Nie przepadam jedynie za boksem. Znajduję też czas na łowienie ryb, najczęściej w Wieprzu i Gielczwie. Biorę tam leszczę, szczupaki, płocie.

- Krwiodawstwo to bezinteresowna pomoc obcym ludziom. Spieszycie na ratunek, nie w zamian nie żądając.

- Prawdziwy krwiodawca nie robi tego dla zysku. Wystarczy nam świadomość, że ratujemy komuś zdrowie,

że chory człowiek może wrócić do swojej rodziny, cieszyć się życiem wśród najbliższych. My nie prosimy o specjalne nagrody. Wystarczy zwykłe - dziękuję. Jeżeli nas ktoś docenia, czasem odznaczy, to tylko dopinguje do dalszej działalności.

Oddawanie krwi ma tę dobrą stronę, że dzięki badaniom lekarskim przed każdą akcją, stale kontrolujemy stan zdrowia. Normalnie, bardzo trudno zmobilizować się i pójść do lekarza na badania kontrolne. W przypadku krwiodawców, lekarz sam przychodzi, a my musimy poddać się badaniom. Często w ten sposób, bardzo wcześniej ujawniana jest rozwijająca się w organizmie choroba. A wiadomo, im wcześniej rozpoczyna się leczenie tym lepiej.

- Mimo pojawiających się czasem dramatycznych informacji o pustych bankach krwi, świdnickie krwiodawstwo rozwija się dość prężnie.

- W Świdniku są dwa kluby: miejski i zakładowy, które organizują akcje co miesiąc. Oprócz tego gotowi jesteśmy oddać krew na każde wezwanie. Staramy się też zainteresować naszą działalnością młodych ludzi. Organizujemy pogadanki w szkołach całego powiatu. W tym roku akcje oddawania krwi odbędą się w świdnickich szkołach - I LO im. Wł. Broniewskiego, II LO K. K. Baczyńskiego oraz Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej.

Anna Konopka
fot. archiwum rodzinne